



Sygn. akt I NSNc 6/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Tomasz Demendecki
SSN Krzysztof Wiak
SSN Grzegorz Żmij
SSN Marek Dobrowolski
Jolanta Małgorzata Jarząbek (ławnik Sądu Najwyższego)
Stanisław Michał Lesień (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z odwołania B. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury nauczycielskiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 6 lipca 2021 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 25 maja 2006 r., sygn. III AUa (...),

1. oddala skargę nadzwyczajną;

2. znosi koszty postępowania między stronami.

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną datowaną na dzień 19 grudnia 2019 r. Prokurator Generalny, na podstawie art. 89 § 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154; dalej zamiennie u.SN), zaskarżył – z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej – w całości wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 25 maja 2006 r., III AUa (...), wydany na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 10 listopada 2005 r., VI U (...), w którym Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie B. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z 26 listopada 2004 r., znak: (...), odmawiającej odwołującemu się prawa do tzw. emerytury nauczycielskiej.

Prokurator Generalny powołując się na art. 89 § 1 pkt 1 i 3 u.SN zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm.; dalej zamiennie Konstytucja), a mianowicie:

– zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji polegające na oddaleniu odwołania B. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z 26 listopada 2004 r., znak: (...), odmawiającej mu prawa do emerytury nauczycielskiej, w sytuacji, gdy spełniał on przesłanki do uzyskania emerytury nauczycielskiej określone w art. 88 ustawy z 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (t.j. Dz.U. 2019, poz. 2215 ze zm.; dalej zamiennie KN) w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania zaskarżonej decyzji (t.j. Dz.U. Nr 118, poz. 1112);

– prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji, jako prawa do sądu oraz prawa do rzetelnego i sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez sąd, poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku istotnych elementów podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, w szczególności brak wskazania dowodów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił

wiarygodności oraz pominięcie części materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd I instancji i wydanie wyroku przez Sąd II instancji bez uwzględnienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, co miało istotny wpływ na wynik sprawy i skutkowało oddaleniem odwołania B. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 listopada 2004 r. odmawiającej przyznania ww. emerytury nauczycielskiej;

2. oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż praca ubezpieczonego B. P. na stanowisku instruktora praktycznej nauki zawodu w A. sp. z o.o. w T. w okresie od 1 kwietnia 2004 r. do dnia 30 września 2004 r. nie miała charakteru nauczycielskiego, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikały inne, szczegółowo opisane w skardze nadzwyczajnej, okoliczności.

Powołując się na art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Prokurator Generalny uzasadniając stanowisko wskazał, że w rozpoznawanej sprawie zachodzi wstępny warunek konieczny do wniesienia skargi nadzwyczajnej, tj. konieczność zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej opartej na zasadzie wyrażonej w art. 2 Konstytucji (art. 89 § 1 *in principio* u.SN), która gwarantuje, że obywatel jest chroniony przed arbitralnością organów władzy publicznej. Na treść tej zasady składa się m.in. zasada konieczności zapewnienia pewności co do prawa i zasada prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa, które oznaczają, że wyroki sądowe powinny być sprawiedliwe, wydawane w oparciu o prawidłowo stosowane i zinterpretowane przepisy prawa oraz powinny odzwierciedlać zebrany i poprawnie oceniony materiał dowodowy.

Skarżący uzasadniając z kolei zarzut z art. 89 § 1 pkt 1 u.SN dotyczący naruszenia zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, powołał się na zasadę wynikającą z art. 2 Konstytucji. Podniósł, że składają się na

nią również zasady pochodne: zaufania obywatela do państwa i bezpieczeństwa prawnego, które z kolei implikują wniosek, iż prawo powinno być stanowione i stosowane w taki sposób, aby zapewnić przewidywalność działań organów państwa, a przez to działań własnych zainteresowanego.

Drugi z zarzutów podniesionych w ramach podstawy z art. 89 § 1 pkt 1 u.SN dotyczył naruszenia elementów prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, tj. zasady prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności (zasada sprawiedliwości proceduralnej), na którą składają się wymagania: 1) możliwości bycia wysłuchanym, 2) ujawnienia w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia oraz 3) zapewnienia uczestnikowi postępowania przewidywalności jego przebiegu. Ponadto, sprawiedliwa procedura powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do prowadzonego postępowania. W ocenie Prokuratora Generalnego, sąd orzekający *in concreto* zupełnie pominął zasadę sprawiedliwości proceduralnej, w wyniku niedokonania wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w rezultacie ustalenie, że praca wnioskodawcy nie miała charakteru nauczycielskiego, w oparciu wyłącznie o umowy zawierane pomiędzy Zespołem Szkół Zawodowych w T. a A. sp. z o.o., które każdorazowo określały imiona i nazwiska instruktorów praktycznej nauki zawodu oraz bez wyjaśnienia:

- w toku postępowania dowodowego – z jakiego powodu w umowach nie figurowało nazwisko B. P. jako instruktora nauki zawodu, pomimo iż ten od początku procesu podnosił, że w takim charakterze pracował;
- w uzasadnieniu wyroku – z jakiego powodu sąd przyznał decydującą rangę ww. dowodom z umów i uznał je za pełne i wystarczająco rozstrzygające kwestie istotne z punktu widzenia przedmiotu sporu, w sytuacji, gdy w sprawie istniały inne dowody, wskazujące, że wnioskodawca pracował w charakterze instruktora nauki zawodu w A. sp. z o.o. w T., które zostały przez Sąd Apelacyjny w (...) pominięte bez ich oceny i uzasadnienia takiego stanowiska.

Wobec tego, w ocenie skarżącego, naruszenie prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji, nastąpiło poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku istotnych elementów podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, w

szczegółności brak wskazania dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności oraz pominięcie części materiału dowodowego zgromadzonego przez sąd I instancji i wydanie wyroku przez sąd II instancji bez uwzględnienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, co miało istotny wpływ na wynik sprawy i skutkowało oddaleniem odwołania B. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 listopada 2004 r. odmawiającej przyznania ww. emerytury nauczycielskiej.

W uzasadnieniu zarzutów opartych na podstawie z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN, tj. oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny w (...) powinien był orzekać w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonać subsumcji na podstawie kompletnego materiału dowodowego oraz wziąć za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Tymczasem, zdaniem skarżącego, sąd II instancji:

- nie uzupełnił materiału dowodowego i dokonał odmiennej oceny dowodów zgromadzonych przez sąd okręgowy;
- uznał, że jedną z przesłanek uzasadniających przyznanie prawa do emerytury nauczycielskiej zgodnie z art. 88 KN jest ustalenie charakteru nauczycielskiego wykonywanej pracy, a w przypadku B. P. praca w A. sp. z o.o. w T. „w latach 2002/2003 i 2003/2004, a przede wszystkim w okresie od 1 kwietnia 2004 r. do 30 września 2004 r.” nie miała takiego charakteru;
- nie ustalił, pomimo takich możliwości, czy Zespół Szkół Zawodowych w T. prowadził jedną czy dwie klasy w zawodzie stolarza, czy instruktorem była jedna osoba wskazana w umowach zawieranych pomiędzy Zespołem Szkół Zawodowych w T. a A. sp. z o.o., czy instruktorów było więcej niż jeden, a w konsekwencji wysnuł przypuszczenie, że skoro Zespół Szkół Zawodowych T. prowadził jedną lub dwie klasy w zawodzie stolarza, to nie sposób uznać, że nauczanie zawodu dla tych klas miałyby wykonywać więcej niż jeden, w umowie wskazany, instruktor praktycznej nauki tego zawodu.

W dalszej części skarżący powtórzył zarzuty – przytoczone już uprzednio celem uzasadnienia podstawy skargi z art. 89 § 1 pkt 1 u.SN odnośnie naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji – dotyczące braku w uzasadnieniu wyroku Sądu

Apelacyjnego wyjaśnień, z jakiego powodu sąd ten przyznał decydującą rangę ww. umowom (w których, jak podkreślił Prokurator Generalny, faktycznie nie wskazano nazwiska B. P. jako instruktora nauki zawodu), a pominął inne dowody, które wskazywały na to, że wnioskodawca pracował w charakterze instruktora nauki zawodu w A. sp. z o.o., a mianowicie:

- zeznania R. K., w których świadek wskazał, że zatrudniał w A. sp. z o.o. B. P., oraz że ten szkolił uczniów, a praktyki uczniowskie odbywały się w spółce na podstawie umowy pomiędzy spółką a Zespołem Szkół Zawodowych w T. (k.22),
- zeznania B. P. z 25 sierpnia 2005 r., w których wskazał także tygodniowy i miesięczny czas pracy w charakterze instruktora nauki zawodu (k.29),
- świadectwo pracy B. P. z 30 września 2004 r. za okres od 1 kwietnia 2004 r. do 30 września 2004 r. wskazujące, iż w okresie zatrudnienia wykonywał pracę w charakterze instruktora nauki zawodu (k.39–40),
- wniosek B. P. z 30 września 2004 r. zawierający prośbę o nieprzedłużanie umowy o pracę w A. sp. z o.o. na stanowisku instruktora nauki zawodu (k.42),
- pismo prezesa zarządu A. sp. z o.o. R. K. z 30 września 2004 r. o treści: „Na wniosek B. P. zajmującego stanowisko instruktora praktycznej nauki zawodu umowa o pracę nie zostaje przedłużona (...)” (k.41),
- umowę o pracę z 1 kwietnia 2004 r. pomiędzy B. P. i A. sp. z o.o., którą B. P. powierzono obowiązki instruktora nauki zawodu,
- zaświadczenie (niepodpisane) adresowane do Powiatowego Biura Pracy M. informujące, że w okresie 1 kwietnia do 30 września 2004 r. B. P. pracował na stanowisku instruktora nauki zawodu,
- zaświadczenie o ukończeniu kursów metodycznych dla instruktorów nauki zawodu (k.47–48) oraz świadectwa ukończenia kursu pedagogicznego do pracy w charakterze instruktora praktycznej nauki zawodu (k.49),
- dokumenty z akt ZUS, znak: (...), dopuszczone na rozprawie 3 listopada 2005 r. (k.50): kwestionariusz okresów składkowych i nieskładkowych (k.3), zaświadczenia o zatrudnieniu (k.14–17), wniosek (k.18), wskazujący na wykonywanie przez B. P. pracy w charakterze instruktora nauki zawodu;
- informacji z 3 listopada 2005 r. B. P. przekazanej przed Sądem Okręgowym w G., że dokumentacja z okresu, gdy pracował w warsztacie szkoleniowym Zakładu

Doskonalenia Zawodowego w T., jest przechowywana w Wojewódzkim Ośrodku Szkoleniowym Zakładu Doskonalenia Zawodowego w G..

Prokurator Generalny podkreślił, że sąd I instancji nie miał wątpliwości, że praca wnioskodawcy w A. sp. z o.o. miała charakter pracy nauczycielskiej, a także zauważył, że ZUS nie kwestionował, ani w decyzji odmawiającej emerytury nauczycielskiej, ani w odpowiedzi na odwołanie, spełnienia przez odwołującego warunków 30-letniego stażu ubezpieczonego i 20-letniego okresu pracy w szczególnym charakterze. Odmawiał mu natomiast prawa do emerytury, podnosząc, iż bezpośrednio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, tj. 6 października 2004 r., B. P. nie wykonywał pracy nauczycielskiej i nie nastąpiło rozwiązanie umowy o pracę na wniosek zainteresowanego. Z kolei, Sąd Apelacyjny w (...) poczynił odmienne ustalenia w tej kwestii, zdaniem skarżącego, wyłącznie w oparciu o treść umów pomiędzy spółką a Zespołem Szkół Zawodowych w T. oraz przypuszczenie, że liczba klas w danym roczniku nie uzasadniała zatrudniania więcej niż jednego instruktora. Sąd pominął część materiału dowodowego, a ponadto, zbyt dużą rangę przypisał tym, które uznał za decydujące. Prokurator Generalny wskazał na pismo Zespołu Szkół Zawodowych w T. z 5 października 2005 r. (k.35) przesyłające sądowi umowy łączące szkołę z firmą A. sp. z o.o., które miałyby wskazywać na to, że w umowach z 2 września 2002 r. (w skardze nadzwyczajnie błędnie określonej jako 2009), 1 października 2002 r. i 1 września 2003 r. B. P. „nie był przewidziany do zatrudnienia w charakterze instruktora nauki zawodu”, oraz że nie figurował w załącznikach do umów jako instruktor nauki zawodu, a także iż pełnej informacji o faktycznym stanie zatrudnienia B. P. mogą udzielić podmioty zatrudniające go w charakterze instruktora nauki zawodu, tj. Warsztat Szkoleniowy Zakładu Doskonalenia Zawodowego w T., Oddział Terenowy ZDZ w T., A. sp. z o.o. w T.. Pismo to, w ocenie skarżącego, może wskazywać, że mogły istnieć rozbieżności między zapisami umowy a faktycznie wykonywanymi obowiązkami, a nieprzewidzenie danego instruktora do nauczania w danym okresie nauki zawodu i niewskazanie go w załączniku do umowy nie może być równoznaczne z przyjęciem, iż w takim charakterze B. P. nie pracował. Przepisy prawa nie stawiały formalnych wymagań odnośnie wskazania w umowie łączącej zakład pracy i szkołę danych osoby i charakteru wykonywanej pracy. Sąd

Apelacyjny tych wątpliwości, zdaniem skarżącego, nie wyjaśnił. Co więcej, podkreślono, że skoro bezsporne pozostawały takie okoliczności, jak: fakt zawarcia przez B. P. umowy o pracę na czas określony z firmą A. sp. z o.o. 1 kwietnia 2004 r. oraz czas trwania umowy do 30 września 2004 r., to pismo B. P. z 30 września 2004 r. o treści „Zwracam się z prośbą do dyrekcji A. sp. z o.o. o nieprzedłużanie umowy o pracę na stanowisku instruktor praktycznej nauki zawodu, celem przejścia na emeryturę”, powinno zostać ocenione jako wniosek z art. 88 ust. 1 KN, zwłaszcza w kontekście przyjęcia i braku zastrzeżeń odnośnie wskazanego pisma przez pracodawcę. Prokurator Generalny zarzucił, że w takim wypadku sąd II instancji nieprawidłowo przyjął, że cechą umowy o pracę zawartej na czas określony jest jej rozwiązanie z upływem okresu, na jaki została zawarta. Bez znaczenia w tym przypadku pozostaje, czy pracownik złożył wniosek o jej rozwiązanie z taką samą datą jak wskazana w umowie – skutek w postaci rozwiązania i tak zaistnieje. Takie stanowisko sądu odwoławczego, zdaniem skarżącego, jest nieprawidłowe, gdyż zawsze prowadzi do wniosku, że rozwiązanie umowy o pracę nie nastąpi na wniosek ubezpieczonego i w związku z przejściem na emeryturę, co z kolei wyklucza w ogóle pracowników zatrudnionych na czas określony (w sytuacji jak wyżej) z kręgu osób mogących starać się o emeryturę nauczycielską, bowiem nigdy nie spełnialiby warunku wnioskowego rozwiązania stosunku pracy z art. 88 KN.

Opisane wyżej okoliczności mają świadczyć o tym, że spełniona została przesłanka z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN.

Prokurator Generalny zaznaczył również, że w sprawie nie zachodzi możliwość zmiany prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 25 maja 2006 r., III AUa (...).

Uczestnik postępowania skargowego Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. (organ rentowy) w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną wniósł o jej oddalenie, wskazując, że skarga nie ma uzasadnionych podstaw. Zdaniem ZUS, podając dwie podstawy do zaskarżenia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), wnoszący skargę nadzwyczajną kwestionuje w istocie sposób przeprowadzenia postępowania dowodowego w sprawie, a przede wszystkim ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów. Jednak, zdaniem organu ubezpieczeń społecznych, sąd II

instancji dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie uchybił ani zasadom logicznego rozumowania, ani doświadczenia życiowego. Tymczasem, do przyjęcia, że zachodzą przesłanki z art. 89 § 1 pkt 1 i 3 u.SN, nie jest wystarczające samo przekonanie wnoszącego skargę nadzwyczajną o innej, niż przyjął to sąd orzekający w sprawie, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ta, dokonana przez ten sąd, w sytuacji, gdy ocena dowodów w sprawie nie wykracza poza zasadę swobodnej oceny dowodów z art. 233 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna podlegała oddaleniu.

Instytucja skargi nadzwyczajnej została określona w przepisach art. 89–95 u.SN. Zakres kontroli dokonywanej w jej ramach wynika z przepisu art. 89 § 1 tej ustawy i obejmuje konkretne prawomocne rozstrzygnięcie sądu powszechnego lub wojskowego kończące postępowanie w sprawie. Podobnie jak wąsko określono zakres podmiotowy skargi nadzwyczajnej (zob. art. 89 § 2 i art. 115 § 1a u.SN), równie wąsko został określony jej zakres przedmiotowy. Może zostać oparta wyłącznie na podstawach określonych w art. 89 § 1 u.SN, tj.: naruszeniu zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji (pkt 1); rażącym naruszeniu prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (pkt 2); oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (pkt 3). Ponadto, zgodnie z art. 89 § 1 *in principio* u.SN, skarga nadzwyczajna może być złożona tylko wtedy, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji, a jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20). Podkreślić jednak należy, że rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest

eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego. Ten aspekt aksjologiczny musi zatem wiązać się immanentnie z pozostałymi przesłankami, których wystąpienie jest warunkiem *sine qua non* ingerencji w prawomocne orzeczenie, a jego wykazanie – tak jak i wykazanie pozostałych przesłanek szczególnych skargi z art. 89 § 1 u.SN – jest obowiązkiem podmiotu, który taką skargę formułuje.

Powyższe prowadzi do konkluzji, że na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1–3 u.SN. Stwierdzenie wystąpienia którejkolwiek z tych przesłanek potwierdza, że zaskarżony wyrok był wadliwy. Z perspektywy skargi nadzwyczajnej tylko wyrok wadliwy może naruszać zasadę wynikającą z art. 2 Konstytucji. Sama wadliwość wyroku nie jest jednak wystarczającym warunkiem do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej. Musi ona bowiem nawiązywać do warunku wskazanego w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Oznacza to, że oprócz wykazania przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1–3 u.SN, konieczne jest równoczesne wykazanie, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Przesłanki skargi nadzwyczajnej wskazane w art. 89 § 1 u.SN zostały przez ustawodawcę uzupełnione w art. 90 u.SN. O ile pierwszy z powołanych przepisów wskazuje na przesłanki od strony pozytywnej, o tyle drugi z nich wymienia przypadki, w których wniesienie skargi nadzwyczajnej nie będzie skuteczne.

Z punktu widzenia rozpoznawanej sprawy znaczenie ma art. 90 § 2 u.SN. Zgodnie z tym przepisem, skargi nie można oprzeć na zarzutach, które były przedmiotem rozpoznawania skargi kasacyjnej lub kasacji przyjętej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Przepis art. 90 § 2 u.SN zawiera więc wręcz gwarancję tego, żeby nawet pośrednio, skarga nadzwyczajna nie kontestowała orzeczenia Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lipca 2019 r., I NSNk 1/18). Sąd Najwyższy, rozpatrując skargę nadzwyczajną w sprawie, w której wniesiono

wcześniej skargę kasacyjną, jest zobligowany do zweryfikowania, czy podniesione w niej zarzuty nie były już przedmiotem rozpoznawania w postępowaniu kasacyjnym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy zaznaczyć, że w sprawie objętej skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy wyrokiem z 13 czerwca 2007 r. (II UK 232/06) oddalił skargę kasacyjną B. P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 25 maja 2006 r., III AUa (...). Zarzuty skargi kasacyjnej zostały sformułowane w ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 1 i art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Sprowadzały się do: 1) zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 88 KN poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że możliwość skorzystania z przywileju wynikającego z tego przepisu jest uzależniona od spełnienia przez nauczyciela w dniu rozwiązania stosunku pracy warunku wymaganego okresu zatrudnienia (zwykłego i szczególnego), a także 2) zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów w zakresie charakteru pracy świadczonej przez wnioskodawcę w A. spółce z o.o. i przyjęcie, że ten stosunek pracy nie miał przymiotu pracy nauczycielskiej, mimo że odwołujący był zatrudniony w charakterze instruktora praktycznej nauki zawodu, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy. W uzasadnieniu podstawy skargi kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., skarżący podniósł, że art. 88 ust. 1 KN nie wyklucza możliwości ubiegania się o emeryturę także przez nauczycieli, z którymi rozwiązano stosunek pracy w oparciu o art. 20 KN, a którzy podjęli zatrudnienie w innych placówkach oświatowych i tam uzyskali odpowiedni okres zatrudnienia pozwalający na skorzystanie z uprawnień do świadczenia. Z kolei, uzasadniając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skarżący wskazał na oczywistą, jego zdaniem, dowolność sądu drugiej instancji w ocenie dowodów z uwagi na to, że pomimo zatrudnienia wnioskodawcy w A. sp. z o.o. w charakterze instruktora praktycznej nauki zawodu i zawarcia przez spółkę z Zespołem Szkół Zawodowych w T. umowy o naukę zawodu prowadzoną w formie zajęć praktycznych, Sąd Apelacyjny w (...) uznał, że praca wnioskodawcy na rzecz tej spółki nie miała przymiotu pracy nauczycielskiej.

Sąd Najwyższy rozpoznając złożoną skargę kasacyjną w pierwszej kolejności zbadał podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., jako zmierzającą do zakwestionowania prawidłowości ustaleń faktycznych przyjętych do rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji uznał, że ta podstawa skargi kasacyjnej skarżącego nie może być uwzględniona. Treść art. 398³ k.p.c. bowiem generalnie dopuszcza oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jednakże z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 3 k.p.c.). Sąd Najwyższy uznał wobec tego, że podstawa skargi kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. w kształcie przedstawionym przez skarżącego, nie może być uwzględniona. Jednocześnie Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalny w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 88 KN. Zarzut ten został zbadany w oparciu o wiążące Sąd Najwyższy ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd Apelacyjny w (...). Sąd Najwyższy uznał za prawidłową wykładnię art. 88 KN dokonaną przez sąd odwoławczy zakładającą, że przy ustalaniu spełnienia warunku posiadania trzydziestoletniego okresu zatrudnienia, od którego uzależnione jest prawo do emerytury, nie wlicza się okresów składkowych i nieskładkowych przypadających po rozwiązaniu nauczycielskiego stosunku pracy. Określone w art. 88 KN warunki prawa do emerytury w postaci posiadania okresów zatrudnienia i pracy w szczególnym charakterze muszą być spełnione do dnia ustania stosunku pracy nauczyciela. Podobnie ściśle, wskazał Sąd Najwyższy, musi być wykładnia dotycząca statusu prawnej osoby ubiegającej się o emeryturę na podstawie art. 88 KN. Przepis ten jednoznacznie wiąże możliwość uzyskania emerytury z posiadaniem przez osobę ubiegającą się o emeryturę statusu nauczyciela. Ostatecznie, Sąd Najwyższy zaakceptował stanowisko sądu drugiej instancji co do tego, że uzyskanie prawa do emerytury na podstawie omawianego przepisu uzależnione jest od spełnienia obu warunków co do wymaganych okresów zatrudnienia przed rozwiązaniem nauczycielskiego stosunku pracy. Z ustaleń faktycznych poczynionych w tej sprawie wynika, że B. P. legitymował się wymaganymi okresami składkowymi i nieskładkowymi, lecz dopiero przy zaliczeniu do nich okresu zatrudnienia w A. spółce z o.o. W dacie rozwiązania stosunku pracy

skarżący nie miał ponadto statusu nauczyciela, a zatem osiągnięcie trzydziestoletniego okresu zatrudnienia nie dawało mu uprawnień z art. 88 KN.

Powyższe uwagi stanowią punkt wyjścia dla rozważań Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę nadzwyczajną w niniejszej sprawie z uwagi na przepis art. 90 § 2 u.SN. Przedmiotem kontroli skargi nadzwyczajnej nie będą mogły być bowiem zarzuty, na których oparto skargę kasacyjną rozstrzygniętą wyrokiem z 13 czerwca 2007 r. (II UK 232/06).

Zarzuty skargi nadzwyczajnej opierały się na dwóch podstawach, tj. art. 89 § 1 pkt 1 i 3 u.SN. W ramach pierwszej podstawy Prokurator Generalny powołał się na naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela z art. 2 oraz 45 ust. 1 Konstytucji. W odniesieniu do pierwszego z powołanych przepisów (art. 2 Konstytucji), w skardze nadzwyczajnej podniesiono, że wynikają z niej dwie zasady pochodne, tj. zaufania obywatela do państwa i zasada bezpieczeństwa prawnego, która oznacza przewidywalność działań władzy publicznej oraz skuteczne zabezpieczenie dóbr życiowych człowieka i jego interesów (*s. 13 uzasadnienia*). Celem uzasadnienia powołanej podstawy skarżący wskazał na to, że B. P., pomimo wykonywania pracy umożliwiającej uzyskanie prawa do emerytury nauczycielskiej, został tego prawa pozbawiony w sytuacji, gdy spełniał kumulatywnie przesłanki jego nabycia wskazane w art. 88 KN, tj. na dzień złożenia wniosku posiadał łączny okres zatrudnienia wynoszący 30 lat, okres pracy nauczycielskiej wynoszący 20 lat, rozwiązał stosunek pracy na swój wniosek oraz posiadał status osoby objętej przepisami ustawy o systemie oświaty. Jak zaznaczył Prokurator Generalny (powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z 8 lutego 2000 r., II UKN 376/99 i wyrok z 20 listopada 2001 roku, II UKN 626/00), z art. 88 ust. 1 KN wynika, że nabycie prawa do emerytury na podstawie art. 88 ust. 1 i 1a KN powinno być oceniane według stanu prawnego istniejącego w dacie złożenia wniosku, a warunki dotyczące okresów zatrudnienia i pracy w szczególnym charakterze muszą być spełnione do dnia ustania stosunku pracy nauczyciela. Na taką wykładnię powołanych przepisów ma wskazywać, w ocenie skarżącego, sformułowanie, że „nauczyciel spełniający te warunki po rozwiązaniu stosunku pracy może przejść na emeryturę” (*s. 13 uzasadnienia*). Jak dalej argumentował Prokurator Generalny, analiza zgromadzonego przez sąd I instancji materiału dowodowego potwierdza, że

praca B. P. na stanowisku instruktora praktycznej nauki zawodu w A. sp. z o.o. miała charakter nauczycielski, co „wiąże się w sposób ścisły z zarzutem dokonania przez Sąd sprzecznych ustaleń faktycznych” (s. 14 uzasadnienia).

W tym miejscu trzeba odnotować, że zarzut naruszenia przez kwestionowane orzeczenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji w rozumieniu art. 89 § 1 pkt 1 u.SN może zostać uznany za zasadny, gdy orzeczenie narusza przywołane przez skarżącego normy konstytucyjne. Naruszenie takie może nastąpić na dwa sposoby. Po pierwsze, gdy orzeczenie opiera się na błędnej wykładni przepisu, której rezultat prowadzi do wniosków niezgodnych z normami rekonstruowanymi z zasad, wolności i praw zagwarantowanych w Konstytucji. Przy czym (co należy podnieść) nie mogą być kwestionowane te sytuacje, kiedy sąd, z jakichkolwiek powodów, co prawda nie zdecydował się na wybór rezultatu wykładni najbliższego kontekstowi konstytucyjnemu, jednak wybrał normę pozostającą w zgodzie z Konstytucją. Po drugie, gdy orzeczenie wchodzi w kolizję z normami konstytucyjnymi nie tyle z powodu nieprawidłowej wykładni przepisu będącego podstawą jego wydania, ile z innego powodu, np. nieprawidłowych ustaleń faktycznych, czym w rezultacie narusza konstytucyjną zasadę, wolność lub prawo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20). Podkreślić trzeba, że konstruując skargę nadzwyczajną, nie można odrębnie (niezależnie) analizować poszczególnych zasad, wolności i praw pojedynczo, tj. w oderwaniu od kontekstu pozostałych norm konstytucyjnych kształtujących prawa i wolności człowieka i obywatela.

Uwzględniając przytoczony sposób uzasadnienia podstawy skargi nadzwyczajnej w niniejszej sprawie opartej o art. 89 § 1 pkt 1 u.SN w zakresie zasad pochodnych wynikających z art. 2 Konstytucji (w postaci zasady zaufania obywatela do państwa i zasada bezpieczeństwa prawnego), należało uznać, że skarżący powołał się na pierwszą z opisanych wyżej sytuacji, w których dochodzi do zaistnienia tej przesłanki, tj. kwestionowane orzeczenie wchodzi w kolizję z normami konstytucyjnymi i w konsekwencji narusza konstytucyjną zasadę, wolność lub prawo na skutek nieprawidłowej wykładni przepisów prawa materialnego (w tym przypadku art. 88 ust. 1 i 1a KN) – wobec błędnego uznania przez sąd apelacyjny, że warunki z art. 88 ust. 1 i 1a KN (tj. łączny okres zatrudnienia wynoszący 30 lat,

okres pracy nauczycielskiej wynoszący 20 lat, rozwiązanie stosunku pracy na wniosek bądź w trybie art. 88 ust. 1a KN oraz posiadanie statusu osoby objętej przepisami ustawy wymienionej w art. 1 KN) muszą być spełnione w dacie rozwiązania przez nauczyciela stosunku pracy, a nie – jak podnosił skarżący – w dacie złożenia wniosku o przyznanie prawa do emerytury nauczycielskiej.

Tak sformułowany zarzut należało uznać za niedopuszczalny wobec treści art. 90 § 2 u.SN. Co prawda Prokurator Generalny zarzuca naruszenie przywołanych norm konstytucyjnych, niemniej nie ulega wątpliwości, że źródłem tego zarzutu pozostaje błędna – w jego ocenie – wykładnia art. 88 KN. Ten ostatni zaś zarzut, jak wskazano wyżej, był przedmiotem badania Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym w sprawie II UK 232/06. Sąd kasacyjny nie podzielił argumentów przytoczonych przez B. P. i jednoznacznie przesądził, że warunki uzyskania prawa do emerytury na podstawie art. 88 KN muszą być spełnione w dacie rozwiązania stosunku pracy. Wobec zatem tożsamości zarzutów dotyczących art. 88 KN przytoczonych w skardze nadzwyczajnej oraz rozpoznanych już przez Sąd Najwyższy w ramach skargi kasacyjnej, w tym zakresie skargę nadzwyczajną należało uznać za niedopuszczalną.

Z kolei, w zakresie zarzutu dotyczącego naruszenia zasad, wolności i praw wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji, Prokurator Generalny wskazał na naruszenie jednego z elementów prawa do sądu, tj. zasady sprawiedliwości proceduralnej. Omawiany zarzut skarżącego należało ocenić zgoła inaczej aniżeli zarzut oparty na art. 89 § 1 pkt 1 u.SN i związany z art. 2 Konstytucji. W tym przypadku, skarżący – powołując się na błędy w ustaleniach faktycznych – w konsekwencji zarzucił naruszenie przez Sąd Apelacyjny w (...) zasady sprawiedliwości proceduralnej. Błędy w ustaleniach faktycznych miałyby polegać na „pominięciu w uzasadnieniu wyroku istotnych elementów podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, w szczególności braku wskazania dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności oraz pominięcie części materiału dowodowego zgromadzonego przez sąd I instancji i wydanie wyroku przez sąd II instancji bez uwzględnienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy”. Zarzut ten w istocie opiera się na uchybieniach przy stosowaniu art. 233 k.p.c. (w szczególności w części, w której zarzucono

„pominięcie części materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd I instancji”) i pozostaje – przynajmniej w punkcie wyjścia – zbieżny z treścią zarzutu podniesionego w skardze kasacyjnej rozstrzygniętej wyrokiem z 13 czerwca 2007 r.

Jak wyżej wyjaśniono, zarzut postawiony przez B. P. w skardze kasacyjnej w ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., dotyczący naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., nie został przez Sąd Najwyższy uwzględniony z uwagi na wyłączenie przewidziane w art. 398³ § 3 k.p.c. (jako zmierzający do zakwestionowania prawidłowości ustaleń faktycznych przyjętych do rozstrzygnięcia sprawy, skoro podniesiono zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów). Tym samym, Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie doszedł do przekonania, że skarga nadzwyczajna Prokuratora Generalnego oparta na podstawie z art. 89 § 1 pkt 1 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji jest dopuszczalna i w konsekwencji podlega rozpoznaniu w tej części.

Z tych samych powodów jako dopuszczalną Sąd Najwyższy ocenił skargę nadzwyczajną w zakresie, w jakim oparta została na podstawie z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN (oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego). W ramach tej podstawy skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny powołał się na uchybienia sądu odwoławczego polegające na błędnym przyjęciu, że praca ubezpieczonego B. P. na stanowisku instruktora praktycznej nauki zawodu w A. sp. z o.o. w T. w okresie od 1 kwietnia 2004 r. do 30 września 2004 r. nie miała charakteru nauczycielskiego, pomimo że – zdaniem skarżącego – wynika to z dokumentów zgromadzonych w sprawie, które sąd apelacyjny pominął, a mianowicie: a) zeznań świadka R. K. i z zeznań B. P., z których wynika, iż praca polegała na praktycznej nauce młodzieży zawodu stolarza, b) „umowy o naukę zawodu prowadzoną w formie zajęć praktycznych” z 1 września 2003 r. zawartej pomiędzy Zespołem Szkół Zawodowych w T. a spółką A., z której wynika, iż spółka ta organizowała zajęcia praktyczne nauki zawodu stolarza, c) umowy o pracę z 1 kwietnia 2004 r. zawartej pomiędzy B. P. i A. sp. z o.o., z której wynika, że B. P. powierzono obowiązki instruktora nauki zawodu, d) świadectwa pracy wystawionego przez A. sp. z o.o. w T. z 30 września 2004 r., wskazującego na to, iż B. P. pracował u ww. podmiotu na stanowisku instruktora nauki zawodu, e) dokumentacji akt ZUS sygn. (...) potwierdzającej wykonywanie przez B. P. pracy w

charakterze instruktora nauki zawodu. W zakresie tego zarzutu skarżący podnosił również, że sąd odwoławczy nieprawidłowo: nie uzupełnił materiału dowodowego i dokonał odmiennej oceny dowodów zgromadzonych przez sąd okręgowy; uznał, że praca B. P. w A. sp. z o.o. „w latach 2002/2003 i 2003/2004, a przede wszystkim w okresie od 1 kwietnia 2004 r. do 30 września 2004 r.” nie miała charakteru nauczycielskiego; nie ustalił, pomimo takich możliwości, czy Zespół Szkół Zawodowych T. prowadził jedną czy dwie klasy w zawodzie stolarza, czy instruktorem była jedna osoba wskazana w umowach zawieranych pomiędzy Zespołem Szkół Zawodowych w T. a A. sp. z o.o., czy instruktorów było więcej niż jeden, a w konsekwencji wysnuł przypuszczenie, że skoro Zespół Szkół Zawodowych w T. prowadził jedną lub dwie klasy w zawodzie stolarza, to nie sposób uznać, że nauczanie zawodu dla tych klas miałby wykonywać więcej niż jeden, w umowie wskazany, instruktor praktycznej nauki tego zawodu. Tak sformułowana podstawa skargi nadzwyczajnej w istocie dotyczy naruszenia przez Sąd Apelacyjny w (...) art. 233 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy co prawda przyjął skargę kasacyjną opartą na zarzucie naruszenia art. 233 k.p.c. do rozpoznania, niemniej jednak zarzut ten nie był rozpoznany przez Sąd Najwyższy, który uznał go za niedopuszczalny w związku z art. 398³ § 3 k.p.c. Tym samym, zarzut skargi nadzwyczajnej z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN nie podlegał wyłączeniu w oparciu o art. 90 § 2 u.SN.

Przechodząc do analizy poszczególnych przesłanek skargi nadzwyczajnej w niniejszej sprawie, rozpocząć wypada od ogólnej przesłanki wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Sąd Najwyższy odnosząc się do relacji zachodzącej pomiędzy podstawami tego środka zaskarżenia wymienionymi w art. 89 § 1 pkt 1–3 u.SN, a warunkiem dopuszczalności wniesienia skargi nadzwyczajnej z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej wskazał, że „(s)ystemowe usytuowanie fragmentu przepisu nawiązującego do zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (bezpośrednio przed i na równi z abstrakcyjnie scharakteryzowanymi uchybieniami, o których mowa w przepisach art. 89 § 1

pkt. 1–3 ustawy o Sądzie Najwyższym) wskazuje jednoznacznie na to, że intencją ustawodawcy było sformułowanie w tym fragmencie jednostki redakcyjnej ustawy o Sądzie Najwyższym podstawy skargi nadzwyczajnej równorzędnej z tymi, o których mowa w pkt 1-3 przepisu” (zob. postanowienia: z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19 oraz z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Sąd Najwyższy zwracał też uwagę na to, że użycie sformułowania „o ile” łączącego pierwszą część zdania, kształtującą pierwotną przesłankę, z drugą częścią zdania, w której w trzech punktach wymienione zostały podstawy szczegółowe wniesienia skargi nadzwyczajnej, jednoznacznie wskazuje na to, że konieczne jest jednoczesne zaistnienie tej pierwotnej przesłanki oraz którejkolwiek z podstaw szczegółowych wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1–3 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20). Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej jest zatem podstawowym kryterium, na podstawie którego za pomocą skargi nadzwyczajnej mogą być korygowane prawomocne orzeczenia sądowe zawierające istotne wady, dotyczące bądź sfery prawnej (art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN), bądź faktycznej (art. 89 § 1 pkt 3 u.SN) (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19).

Takie ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z funkcją ochroną Konstytucji, tj. z jednej strony dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji), a z drugiej – konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (*art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji – tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20*). Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym – z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej – znaczeniu. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej. Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPCz) kilkakrotnie rozważał zgodność nadzwyczajnych środków

zaskarżenia z Europejską Konwencją Praw Człowieka. Między innymi wskazał, że nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującymi fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (*miscarriage of justice*) [Ryabykh, no. 52854/99 (2003); § 52]. W takim ujęciu skarga nadzwyczajna spełnia warunki postulowane w orzecznictwie ETPCz (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20).

Na autorze skargi nadzwyczajnej ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podnoszonej(-ych) w skardze podstawy(-w) jej wniesienia (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 k.p.c.), co oznacza konieczność podania tych podstaw(-wy) w jej *petitum* oraz uzasadnienia także tego, na czym (na gruncie realiów konkretnej sprawy) miałoby polegać wskazane naruszenie, w tym to, o którym mowa w przepisie art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Tak samo jak nie wolno autorowi skargi kasacyjnej poprzestać na podaniu, że doszło do naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), lecz ciąży na nim też obowiązek sprecyzowania, konkretnego(-ych) przepisu(-ów), podobnie autor skargi nadzwyczajnej musi sprostować obowiązkowi zwięzłego, lecz precyzyjnego wyeksplikowania tego, w jakich konkretnie naruszeniach prawa upatruje uchybień, o których mowa w art. 89 § 1 u.SN („podania na czym polega zarzucane uchybienie”) i uzasadnienia tej tezy, dotyczy to również podstawy ogólnej z art. 89 § 1 *in principio* (zob. postanowienia: z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19, z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Samo wykazanie przez skarżącego, że orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub że w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, nie jest przy tym równoznaczne z wykazaniem, że wniesienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Gdyby bowiem tak było, ustawodawca poprzestałby na wskazaniu trzech podstaw zawartych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19 i z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że argumenty wskazane przez Prokuratora Generalnego w skardze nadzwyczajnej wniesionej w sprawie dotyczącej odwołania B. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z 25 maja 2006 r., znak: (...), rozstrzygniętego wyrokami Sądu Okręgowego w G. VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 10 listopada 2005 r., VI U (...) i Sądu Apelacyjnego w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 25 maja 2006 r., III AUa (...), dotyczące zaistnienia materialnej podstawy ogólnej wystąpienia ze skargą nadzwyczajną określonej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, okazały się niewystarczające do uwzględnienia przedmiotowej skargi.

W uzasadnieniu tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jego autor odwołuje się wyłącznie do argumentów o charakterze abstrakcyjnym, a nie odnoszących się konkretnie do rozstrzygnięcia z 25 maja 2006 r., III AUa (...) i w konsekwencji pośrednio orzeczenia z 10 listopada 2005 r., VI U (...).

Zarówno w *petitum* skargi, jak i w jej uzasadnieniu skarżący przytoczył ustawowe sformułowanie, wskazując, że wystąpienie ze skargą nadzwyczajną jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (s. 2, 11 i 39 *uzasadnienia*), że przesłanka ta stanowi odwołanie do zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji, a nawet wprost słusznie zaznaczył, iż do wniesienia skargi nadzwyczajnej konieczne jest zaistnienie wstępnego warunku, realizującego naczelną zasadę ustroju Rzeczypospolitej Polskiej wywodzącą się z tego artykułu Konstytucji (s. 11 *uzasadnienia*), jednakże na tym w istocie poprzestał, nie odnosząc się tym samym *in concreto* do sprawy B. P.. Także analiza uzasadnienia skargi nadzwyczajnej w części dotyczącej zaistnienia w rozpoznawanej sprawie podstawy z art. 89 § 1 *in principio* u.SN ogranicza się do ogólnikowych sformułowań, w tym, że na zasadę demokratycznego państwa prawnego składa się m.in. zasada konieczności zapewnienia pewności co do prawa i prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa. Wyroki sądowe powinny być wydawane w oparciu o przepisy prawa stosowane i zinterpretowane prawidłowo i powinny odzwierciedlać zebrany i poprawnie oceniony materiał dowodowy, co w konsekwencji ma chronić obywatela przed arbitralnością organów

władzy publicznej (s. 11 uzasadnienia). Prokurator Generalny uzasadniając postawę skargi nadzwyczajnej wskazaną w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, na tym zakończył. Dalsza bowiem część uzasadnienia skargi nadzwyczajnej, stanowiąca analizę przedmiotowej zasady konstytucyjnej z art. 2, odnosi się *de facto* do uzasadnienia podstawy skargi nadzwyczajnej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, powołanej w *petitum* skargi (pkt 1 tiret pierwsze). Skarżący zarzucił bowiem wyrokowi Sądu Apelacyjnego w (...) z 25 maja 2006 r., III AUa (...), w szczególności naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, tj. zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego wywodzonych z art. 2 ustawy zasadniczej, a także prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji. W pierwszym zakresie skarga nadzwyczajna z uwagi na art. 90 § 2 u.SN w ogóle nie jest przedmiotem badania Sądu Najwyższego (wobec niedopuszczalności zarzutów rozpoznanych uprzednio przez sąd kasacyjny), w drugim natomiast będzie przedmiotem analizy w ramach podstawy z art. 89 § 1 pkt 1 u.SN w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że skarżący nie wywiązał się z obowiązku przytoczenia i uzasadnienia podstawy skargi nadzwyczajnej z art. 89 § 1 *in principio* u.SN.

Podsumowując tę część rozważań należy wskazać, że treść zarzutów sformułowanych w *petitum* skargi nadzwyczajnej oraz jej uzasadnieniu wskazuje na to, że Prokurator Generalny powołał określone okoliczności i argumenty celem uzasadnienia wyłącznie podstaw z art. 89 § 1 pkt 1 i 3 u.SN, które – jak można wyinterpretować ze skargi nadzwyczajnej – miałyby świadczyć o zaistnieniu przesłanki z art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Ponadto, skarżący nie podjął w ogóle próby uzasadnienia tego, w czym przejawia się konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a tym bardziej w stopniu tak znacznym, że uzasadnia to ingerencję w prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Już zatem z tego tylko powodu skarga nadzwyczajna podlegała oddaleniu.

Niezależnie jednak od powyższego, w ocenie Sądu Najwyższego, również pozostałe zarzuty skargi nadzwyczajnej nie znajdowały uzasadnienia. Przechodząc do ich analizy, na wstępie trzeba zauważyć, że zarówno zarzuty oparte na art. 89 §

1 pkt 1 u.SN w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak i art. 89 § 1 pkt 3 u.SN w punkcie wyjścia są w zasadzie analogiczne i sprowadzają się do błędnej – w ocenie skarżącego – oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący w takich okolicznościach jak: „pominięcie w uzasadnieniu wyroku istotnych elementów podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, w szczególności brak wskazania dowodów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności oraz pominięcie części materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd I instancji i wydanie wyroku przez Sąd II instancji bez uwzględnienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, co miało istotny wpływ na wynik sprawy”, upatruje w konsekwencji naruszenia zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, tj. prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji, jako prawa do sądu oraz prawa do rzetelnego i sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez sąd. Z kolei uzasadnienia podstawy z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN odnajduje w istocie w odmiennej ocenie dowodów zgromadzonych w sprawie, a w szczególności dowodów: z zeznań świadka R. K., z zeznań B. P., „umowy o naukę zawodu prowadzoną w formie zajęć praktycznych” z 1 września 2003 r., umowy o pracę z 1 kwietnia 2004 r., świadectwa pracy wystawionego przez A. sp. z o.o. w T. z 30 września 2004 r., dokumentacji akt ZUS sygn. (...).

W konsekwencji konieczne jest łączne omówienie obydwu podstaw, gdyż nieuwzględnienie zarzutów opartych na art. 89 ust. 1 pkt 3 u.SN będzie jednocześnie determinowało oddalenie zarzutów opartych na art. 89 § 1 pkt 1 u.SN w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Zarzut skargi nadzwyczajnej, że zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 89 § 1 pkt 3 u.SN) daje skarżącemu możliwość kwestionowania ustaleń faktycznych poprzez wskazanie, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy prowadzi do innych wniosków w zakresie ustaleń faktycznych niż te, które stały się podstawą orzekania sądu. Powołana przesłanka dotyczy sfery ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd, przy czym nie może ona wykraczać poza zebrany w sprawie materiał dowodowy. W ramach tej podstawy można podnosić zatem, że zebrany w sprawie materiał

dowodowy prowadzi do innych wniosków w zakresie ustaleń faktycznych niż te, które stały się podstawą orzekania sądu. Chodzi w tym przypadku o błędy w ocenie i interpretacji materiału dowodowego zebranego w sprawie (tzw. błąd wadliwej ewaluacji, czyli nieprawidłowej oceny materiału dowodowego i nieprawidłowego wyciągnięcia z niego wniosków oraz błąd braku, tj. błędnie lub w sposób niepełny przyjętych ustaleń, poprzez pominięcie określonych faktów wynikających z materiału dowodowego). Zawsze jednak w przypadku skargi nadzwyczajnej, błędy te muszą prowadzić do oczywistej sprzeczności, i to w odniesieniu do istotnych ustaleń. Granice „oczywistości” ewentualnych uchybień wyznacza zasada swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). W sytuacji, gdy poczynione ustalenia faktyczne stanowią wynik swobodnej, nie zaś dowolnej, oceny dowodów, bezzasadne jest podnoszenie zarzutu oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego. Dopóki sąd w skarżonym orzeczeniu porusza się w granicach swobodnej oceny dowodów, dopóty Sąd Najwyższy pozostaje nieuprawniony do weryfikacji ustaleń poczynionych w skarżonym orzeczeniu pod kątem ich zgodności z treścią zebranego materiału dowodowego. Kognicja Sądu Najwyższego w tym zakresie ogranicza się zatem do weryfikacji tego, czy na gruncie konkretnej sprawy nie doszło do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i w dalszej kolejności, czy owe przekroczenie nie doprowadziło do powstania oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy w G. na podstawie dowodów z dokumentów [wniosek o emeryturę (k.1), zeznania świadka (k.22), akta wnioskodawcy (zał. do akt), zeznania B. P. (k.29), akta Zakładu Doskonalenia Zawodowego Oddział Terenowy w T. (k.37) – s. 2 *uzasadnienia wyroku SO*] i osobowych źródeł informacji (zeznania świadka R. K. – Prezesa Zarządu Spółki złożone na rozprawie 19 maja 2005 r., k. 22 i zeznania B. P. w charakterze strony złożone na rozprawie 25 sierpnia 2005 r., k. 29) uznał za okoliczności niesporne: 30-letni okres ubezpieczeniowy i 20-letni staż pracy nauczycielskiej B. P., a jako okoliczności sporne: charakter pracy w A. sp. z o.o. (tj. czy był to okres pracy nauczycielskiej) oraz sposób rozwiązania stosunku pracy z A. przez B. P. (tj. czy stosunek pracy rozwiązał się z mocy prawa, czy na wniosek powoda).

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy sąd *meriti* uznał w pierwszej kolejności, że stosunek pracy łączący powoda z A. sp. z o.o. uległ rozwiązaniu z mocy prawa, na skutek upływu okresu, na który umowa o pracę została zawarta. W konsekwencji doszedł do wniosku, że nie jest spełniona przesłanka konieczna z art. 88 ust. 1 KN, tj. złożenie przez nauczyciela wniosku o rozwiązanie stosunku pracy. Jednak sąd ten uznał, że zostały spełnione przesłanki z art. 88 ust. 1a KN (który nie zawiera wymogu złożenia wniosku o rozwiązanie stosunku pracy), z uwagi na rozwiązanie stosunku pracy z B. P. w okolicznościach z art. 20 ust. 1 KN, tj. rozwiązanie z nauczycielem stosunku pracy na skutek całkowitej likwidacji szkoły (pkt 1), z uwagi na to, że stosunek pracy B. P. z Zakładem Doskonalenia Zawodowego Oddział Terenowy w T. został rozwiązany w tym trybie (doszło do likwidacji Oddziału Zakładu). Przy tym, sąd I instancji przyjął, że nie ma znaczenia fakt, że w dniu rozwiązania stosunku pracy (31 marca 2003 r.) B. P. nie spełniał wymogu 30 lat okresu ubezpieczenia, gdyż warunek ten był spełniony w dniu wystąpienia z wnioskiem o przyznanie emerytury nauczycielskiej. Sąd Okręgowy stanął zatem na stanowisku, że możliwe jest dopełnienie okresu ubezpieczenia, o którym mowa w art. 88 ust. 1 KN, już po spełnieniu przesłanek dotyczących 20-letniego okresu pracy nauczycielskiej, w sytuacji, gdy do rozwiązania stosunku pracy dochodzi bez wniosku pracownika (art. 88 ust. 1a KN). Odnośnie drugiej kwestii spornej, Sąd Okręgowy w G. ocenił, że okres pracy powoda w A. sp. z o.o. był okresem pracy nauczycielskiej w rozumieniu art. 88 KN, z uwagi na to, że pracował on w charakterze instruktora praktycznej nauki zawodu, w pełnym wymiarze czasu pracy, ukończył kurs pedagogiczny uprawniający do pełnienia funkcji instruktora praktycznej nauki zawodu i profilowe technikum drzewne.

Zaskarżony przez Prokuratora Generalnego wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 25 maja 2006 r., III AUa (...), zapadł na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przez sąd okręgowy, ponieważ zdaniem sądu odwoławczego, sąd *meriti* przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe dla kategorycznego rozstrzygnięcia sporu (s. 6 *uzasadnienia wyroku SA*). Sąd odwoławczy zakwestionował natomiast analizę i ocenę zebranych dowodów dokonaną w oparciu o przepis art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd pierwszej instancji, dochodząc do wniosku, że sąd ten przekroczył granice

swobodnej oceny dowodów. W wyniku tego popełnił uchybienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych odnośnie do oceny charakteru pracy powoda w A. sp. z o. o. (jako pracy w charakterze nauczyciela w rozumieniu art. 88 KN).

Z analizy treści uzasadnienia wyroków sądów obu instancji wynika w pierwszej kolejności, że dokonywały one ustaleń w oparciu o ten sam materiał dowodowy (zgromadzony w całości w postępowaniu pierwszoinstancyjnym). Sąd Apelacyjny w (...) dokonał przy tym – wbrew stanowisku skarżącego – analizy całego materiału dowodowego. Wskazuje na to treść uzasadnienia wyroku, w którym znajduje się odniesienie do „analizy zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego” oraz wymienienie – wyłącznie jako jeden z dowodów „w szczególności” – dowodów w postaci umów o naukę zawodu prowadzoną w formie zajęć praktycznych zawartych pomiędzy Zespołem Szkół Zawodowych w T. a A. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (załącznik 6, 7 k. 37) (*s. 8 uzasadnienia SA*).

Sąd odwoławczy natomiast dokonał, w oparciu o ten sam materiał dowodowy, odmiennych ustaleń faktycznych, do czego był uprawniony. Dopuszczalność zmiany ustaleń faktycznych bez przeprowadzenia postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy nie budzi wątpliwości w judykaturze Sądu Najwyższego. Zgodnie z zasadą prawną wyrażoną w uchwale Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, „sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania”. W modelu przyjętym na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego, postępowanie apelacyjne jest bowiem kontynuacją postępowania merytorycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 1997 r., II CKN 125/97 i z 29 września 2000 r., V CKN 94/00).

Sąd Apelacyjny w (...) zobowiązany był wskazać okoliczności świadczące o wadliwości ustaleń faktycznych poczynionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia prowadzi do wniosku, że sąd wywiązał się z tego obowiązku. Uwaga ta dotyczy wyłącznie – co wymaga zaakcentowania – ustaleń faktycznych sądu apelacyjnego dotyczących

charakteru pracy B. P. w A. sp. z o.o., skoro okoliczność dotycząca momentu, w którym ocenie powinny podlegać przesłanki z art. 88 ust. 1 i 1a KN, została uprzednio rozstrzygnięta przez sąd kasacyjny i nie jest przedmiotem badania w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej.

Należy zwrócić uwagę, że przesłanka szczególna skargi nadzwyczajnej, ujęta w art. 89 § 1 pkt 3 u.SN, została sformułowana przez ustawodawcę w sposób, który jednoznacznie wskazuje na ograniczenie możliwości kwestionowania w skardze nadzwyczajnej ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia. W przypadku zwykłych środków zaskarżenia dopuszczalne jest podnoszenie zarzutów wskazujących ogólnie na dokonanie przez sąd *a quo* błędnych ustaleń faktycznych, co pośrednio wynika z art. 368 § 1¹ k.p.c. Przepis ten stanowi, że w zarzutach co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia należy wskazać fakty ustalone przez sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy lub istotne dla rozstrzygnięcia fakty nieustalone przez sąd pierwszej instancji. W przypadku skargi nadzwyczajnej podniesiony przez skarżącego zarzut dotyczący wadliwości ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia dotyczy oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. O „oczywistości” zaistniałej sprzeczności ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym można mówić wtedy, gdy nie budzi ona żadnych wątpliwości, czyli jest dostrzegalna dla przeciętnego prawnika bez konieczności przeprowadzania pogłębionej analizy materiału dowodowego (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 września 2020 r., I NSNc 52/19; wyrok Sąd Najwyższego z 29 września 2020 r., I NSNc 42/20). Wskazana różnica między zakresem dopuszczalnych zarzutów dotyczących ustaleń faktycznych między zwykłym środkiem zaskarżenia a skargą nadzwyczajną staje się tym bardziej wyraźna, gdy się weźmie pod uwagę, że sądy dokonują tych ustaleń nie tylko na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów, ale również biorąc pod uwagę domniemania faktyczne (art. 231 k.p.c.), domniemania prawne – o ile nie zostaną one obalone w przypadku, gdy ustawa tego nie wyłącza (art. 234 k.p.c.), fakty powszechnie znane (art. 228 § 1 k.p.c.), fakty, o których informacja jest powszechnie dostępna oraz fakty znane sądowi z urzędu – z zastrzeżeniem, że w przypadku tych ostatnich powinien zwrócić na nie uwagę stron (art. 228 § 2

k.p.c.), fakty przyznane przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.) oraz fakty, które – mając na uwadze wyniki całej rozprawy - uznano za przyznane w sytuacji, gdy strona nie wypowiedziała się co do twierdzeń o nich strony przeciwnej (art. 230 k.p.c.).

Z art. 89 § 1 pkt 3 k.p.c. wynika zatem, że ujęta w niej przesłanka szczególna pozwala kwestionować jedynie tę część ustaleń faktycznych, które zostały poczynione przez sąd na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a ponadto tylko w takim zakresie, w jakim ustalenia te pozostają w oczywistej sprzeczności z treścią przeprowadzonych w sprawie dowodów. Konsekwentnie przyjąć więc należy, że zawarte w skardze nadzwyczajnej zarzuty oparte o powołany przepis nie mogą odnosić się do dowodów, których sąd w ogóle nie przeprowadził – nawet, jeżeli nastąpiło to wskutek naruszenia przepisów postępowania.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że uzasadnienie rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej, w zakresie odnoszącym się do zarzutu oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wykracza poza przedstawione wyżej dopuszczalne granice tego zarzutu. Prokurator Generalny wielokrotnie wskazuje w jego treści na okoliczności faktyczne, które powinny zostać dokładniej zbadane w toku postępowania sądowego. Sąd, jego zdaniem, np. „nie dociekał”, dlaczego w umowach zawieranych przez A. sp. z o.o. nie figurowało nazwisko B. P. jako instruktora praktycznej nauki zawodu i „nie wyjaśnił” tej kwestii, a jednocześnie „uznał, że materiał dowodowy jest wystarczający by merytorycznie rozstrzygać w sprawie”. Sąd Apelacyjny w (...), jak wprost wskazano, „nie uzupełnił w żadnym zakresie materiału dowodowego”. Zawarł też w uzasadnieniu swego orzeczenia przypuszczenie co do jednej z okoliczności faktycznych (liczby klas, które Zespół Szkół Zawodowych w T. prowadził w zawodzie stolarza) „jednak nie ustalił – choć mógł”, jaki był rzeczywisty stan rzeczy. Prokurator Generalny zarzucił również, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia „jest niejasne i niekategoryczne”, że „istniały inne dowody”, które wskazywały na odmienne ustalenia faktyczne od poczynionych w sprawie, jednak „Sąd Apelacyjny w (...) pominął je zupełnie, nie dokonał ich oceny, nie wskazał, czy i z jakiego powodu nie uwzględnił ich przy

ustalaniu stanu faktycznego”, a nadto z uzasadnienia jego orzeczenia „nie wynika, by dostrzegł ewentualnie istniejące w materiale dowodowym sprzeczności, stąd też nie podjął się ich rozstrzygnięcia”.

Przytoczone wyżej przykładowo sformułowania zawarte w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej wskazują jednoznacznie, że Prokurator Generalny upatruje wadliwości zaskarżonego orzeczenia, w zakresie jego podstawy faktycznej, przede wszystkim w brakach co do zakresu przeprowadzonego postępowania dowodowego, które – jego zdaniem – nie pozwoliły na wyjaśnienie wszystkich wątpliwości co do okoliczności faktycznych sprawy. Na tym zasadniczym zarzucie opierają się dalsze zarzuty, dotyczące mankamentów uzasadnienia orzeczenia w jego warstwie motywacyjnej. Zdaniem Sądu Najwyższego taki sposób ujęcia omawianego zarzutu powoduje, że – z wyłożonych wyżej przyczyn – wykracza on poza zakres art. 89 § 1 pkt 3 u.SN.

Sąd Najwyższy uznał, że powyższe okoliczności wykluczają, aby w sprawie zachodziła „oczywista” sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 89 § 1 pkt 3 u.SN). Nie ma żadnych wątpliwości, że opisana wyżej sytuacja nie ma miejsca w niniejszej sprawie. Trzeba ponownie podkreślić, że sąd odwoławczy był uprawniony, aby inaczej ocenić materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Z uwagi na to, że w sprawie istniały dowody, które mogły prowadzić do odmiennych ustaleń, rzeczą sądu pozostawało wskazać, które z nich uznaje za mające przesądzające znaczenie. Sąd Apelacyjny w (...) tak właśnie postąpił, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku. Nawet, gdyby przyjąć za Prokuratorem Generalnym, że uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego jest niepełne z uwagi na brak precyzyjnego wyjaśnienia, dlaczego wymienionym w nim dowodom sąd dał prymat, a dlaczego inne uznał za mniej przekonujące, to nie jest to jednak zarzut wystarczający dla przyjęcia, że zaistniała przesłanka z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN.

Niezasadna jest również podniesiona przez skarżącego podstawa z art. 89 § 1 pkt 1 u.SN w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Źródłem naruszenia zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, tj. prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności (art. 45 ust. 1 Konstytucji) w postaci prawa do sądu oraz prawa do rzetelnego i

sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez sąd, Prokurator Generalny uczynił uchybienia polegające na „pominięciu w uzasadnieniu wyroku istotnych elementów podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, w szczególności brak wskazania dowodów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności oraz pominięciu części materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd I instancji i wydanie wyroku przez Sąd II instancji bez uwzględnienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy”. Treść tego zarzutu wskazuje, co wyżej wyjaśniono, że skarżący i w tym przypadku w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego w (...), na skutek błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co przekłada się na uchybienie związane z art. 233 k.p.c. Pomijając aspekt dopuszczalności takiego sposobu formułowania zarzutów skargi nadzwyczajnej w ramach podstawy z art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, trzeba podkreślić, że sąd II instancji wydał orzeczenie w zakresie jego podstawy faktycznej w oparciu o cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, dokonał oceny w oparciu o zasady wynikające z art. 233 k.p.c. i wyprowadził z niego jasne, logicznie poprawne i dopuszczalne w ramach swobodnej oceny dowodów wnioski. W orzecznictwie utrwalił się pogląd, że jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Nie można stwierdzić, by ocena ta była rażąco wadliwa, w sposób oczywisty błędna albo dokonana z przekroczeniem wyznaczonych w powołanym przepisie granic swobodnego przekonania sędziowskiego. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Najwyższego, nie doszło do tak istotnego naruszenia reguł swobodnej oceny dowodów, by można było uznać, że - z uwagi na ich zakres lub wagę – doprowadziły one do naruszenia konstytucyjnych praw jednostki. Zarzut z art. 89 § 1 pkt 1 u.SN w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji także nie znajduje więc uzasadnienia.

Sąd Najwyższy raz jeszcze stanowczo podkreśla, że instytucja skargi nadzwyczajnej nie może służyć polemice z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w skarżonym orzeczeniu, negowaniu przeprowadzonych dowodów i przedstawianiu nowych, tak długo, jak zostały one przeprowadzone z zachowaniem stosownych

uregulowań procesowych, a w szczególności z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Przyjęcie odmiennego poglądu uczyniłoby z postępowania ze skargi nadzwyczajnej kontynuację postępowania merytorycznego – swego rodzaju trzecią instancję. To zaś niewątpliwie wypaczyłoby ustrojową rolę i miejsce Sądu Najwyższego w polskim porządku konstytucyjnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20).

Tym samym, oba zarzuty podniesione w skardze nadzwyczajnej, które Sąd Najwyższy był uprawniony badać, nie znalazły potwierdzenia w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego należało zatem uznać za bezzasadną i w konsekwencji oddalić.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania skargowego Sąd Najwyższy oparł na art. 95 pkt 1 u.SN w zw. art. 398¹⁸ k.p.c., znosząc wzajemnie koszty postępowania.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 ust. 1 *in fine* u.SN orzekł jak w sentencji wyroku.